



Nasza Matka



Nr 5 (67) Maj 2012 (rok 7)

Miesięcznik Parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Śmiłowicach

Maj - miesiąc Maryi

Przed nami miesiąc maj, najpiękniejszy z miesięcy, bo to miesiąc pierwszych kwiatów i świeżej zieleni. Wszystko w nim umajone, pachnące, świeże.

Ten właśnie miesiąc oddaliśmy Matce Bożej - Najświętszej Maryi Pannie, Oblubienicy św. Józefa. Jest Ona obecna u zarania naszego Odkupienia. Przez Nią przyszedł do nas Chrystus, by za Jej pośrednictwem złąć na nas potrzebne łaski.

Najświętsza Maryja Panna wyzwała nas od niezliczonych niebezpieczeństw, których sami nie potrafilibyśmy uniknąć. Ona ofiarowuje nam wszystko, co "zachowała w swoim sercu". W Niej ludzkość znalazła pierwszą oznakę nadziei, tu odzyskuje ją każdy mężczyzna i kobieta, każde dziecko, każdy młodzieniec i dziewczyna. Zwracamy



się do Niej, kiedy czujemy się zagubieni, kiedy chcemy wyprostować kierunek życia. Ona jest "pewną nadzieją zbawienia", która przyświeca pośród trudności życiowych.

Zwracamy się do Niej wówczas, gdy gaśnie wiara w naszych sercach.

Maryja jest dla nas wzorem miłości, która dojrzewa i najpełniej przejawia się pod Krzyżem Chrystusa.

Maryja jest Matką naszego Narodu, który od wielu wieków czci Ją jako swoją Królową. Dlatego najpiękniejszy miesiąc w roku Kościół poświęcił właśnie Jej.

Od początku maja biją dzwony wzywając nas do gromadzenia się w świątyniach, przy kapliczkach przydrożnych, by w strofach Litanii Loretańskiej wyśpiewać chwałę Maryi.

SŁOWO BOŻE

(Łk 16, 13 - 15)

Żaden sługa nie może dwom panom służyć. Gdyż albo jednego będzie nienawdził, a drugiego miłował; albo z jednym będzie trzymał, a tym wzgardzi. Nie możecie służyć Bogu i Mamonie».

Słuchali tego wszystkiego chciwi na grosz faryzeusze i podrywali sobie z Niego. Powiedział więc do nich: «To wy właśnie wobec ludzi udajecie sprawiedliwych, ale Bóg zna wasze serca. To bowiem, co za wielkie uchodzi między ludźmi, obrzydliwością jest w oczach Bożych.

Zmartwychwstanie – fakt i teologia

Źródło: Michał Wojciechowski, *Wiara – cywilizacja – polityka, Dextra – As, Rzeszów – Rybnik 2001*

Część 2

Żeby dobrze zrozumieć tego rodzaju spojrzenie Nowego Testamentu na zmartwychwstanie Jezusa, trzeba na początku pojąć je jako pewien fakt, z jednej strony naoczny i oczywisty, z drugiej sprzeczny z oczekiwaniami ludzi i całym znanym im, wtedy jak i teraz, porządkiem świata. Nie chodzi tu tylko o problem psychologiczny uczniów, którzy po śmierci Jezusa ze strachu ukryli się, a dowiedziawszy się od kobiet, co widziały przy grobie, wiadomość tę zlekceważyli. Wydarzenie całkowicie nowego rodzaju w ogóle nie mogło bowiem zostać należycie opisane przez świadków dotychczasowym językiem ani też umieszczone w ramach dotychczasowych układów pojęć.

Właściwie wcale nie mogło być opisane, bo do tego świata nie należy. Dlatego Nowy Testament momentu zmartwychwstania jako takiego nie przedstawia – opisy dotyczą jego, zmysłami uchwytanych, konsekwencji. Ale i te opisy zawodzą. Z jednej strony Zmartwychwstały jest obecny w sposób najzupełniej realny i fizyczny, je rybę i może powiedzieć uczniom: „Obmacajcie Mnie i zobaczcie, bo duch mięsa i kości nie ma, a Ja mam, jak widzicie” (Łukasz 24,39; przekłady tego zdania są zwykle mało wyraziste). Z drugiej strony, spotykający Jezusa doświadczają inności, nie poznają go z początku, a poznawszy, czują lęk. Różnie go widzą i odbierają, dlatego w każdej Ewangelii świadectwa o spotkaniu ze Zmartwychwstałym przybierają inny kształt, bardziej się między sobą różniąc, niż informacje o Jego naukach i czynach za życia ziemskiego.

Nawet nazwy dla tego wydarzenia trzeba było dopiero wynaleźć. My je przyjmujemy, ale na początku wcale nie były gotowe. Termin „powstanie z martwych” (greckie *anastasis ex nekron*) dotyczy nadziei na swoistą reanimację zmarłych w dniu ostatecznym. „Wskreszenie” (od

greckiego *egeiro*) oznaczało zbudzenie i podniesienie. Stan ciała zmartwychwstałego Jezusa opisano językiem zaczerpniętym ze starotestamentalnych relacji o objawieniu się Bożej chwały. Zajęcie miejsca po prawicy Ojca to refleks języka, jakim Biblia mówiła o królowaniu władcy z rodu Dawidowego.

Rozwój i różnorodność świadectw o zmartwychwstaniu pojąć trzeba jako wynik stopniowego osvajania się z tym niepojętym zdarzeniem, dobierania języka, którym można by o nim mówić. (W podobny sposób szuka się w nauce języka dla zjawisk nowo odkrytych, jak na przykład świat kwantów). Dotyczy to zresztą całej odpowiedzi Nowego Testamentu na Jezusa. Po zmartwychwstaniu uczniowie instynktownie mogli już wiedzieć, kim On jest. Długo jednak trwało, zanim tę wiarę i wiedzę pełniej wypowiedziano. Fakt Jezusa i jego zmartwychwstania pozostawał bez zmian, dojrzywał natomiast i rozwijał się sposób mówienia o tym, co się stało. Najlepiej można to zrozumieć, towarzysząc od wewnątrz świadectwu Nowego Testamentu: od spotkania z niepojętym faktem po jego wyrażenie w języku wiary i świadectwa, od źródła do ujścia, od przyczyny do skutku.

Data Zmartwychwstania

Jezus umarł na krzyżu w piątek przed świętem Paschy, ukrzyżowany przez żołnierzy rzymskich, z wyroku Piłata, a z oskarżenia Kajfasza i starszyny żydowskiej. Według naszej rachuby czasu było to siódmego kwietnia 30 roku. Dwa dni później, w niedzielę dziewiątego kwietnia o świcie, Jezusa już w grobie nie znaleziono. Tego też dnia po raz pierwszy ukazał się kobietom przy grobie a potem uczniom. Jak jednak można tę datę obliczyć? I dlaczego nie był to rok 33, tradycyjnie przyjmowany jako data ukrzyżowania zmartwychwstania Jezusa?

Trzeba zacząć od daty narodzin. W VI wieku mnich Dionizy zwany Mniejszym obliczył ją na rok 754 od założenia Rzymu. Ten rok stał się pierwszym naszego obecnego kalendarza, liczącego lata „po Chrystusie” bądź „naszej ery”. Do tego dodano wiek Jezusa w chwili rozpoczęcia działalności publicznej, który wynosił według Ewangelii św. Łukasza około trzydziestu lat, oraz trzy lata działalności. Wypadł więc rok 33, albo ściślej około roku 33.

Jednakże z danych historii starożytnej wynika, że król Herod zmarł już w roku 750 od założenia Rzymu, czyli w 4 „przed naszą erą”. Jezus urodził się według Ewangelii jeszcze za jego panowania, zapewne 8/7 roku p.n.e. Zatem i datę ukrzyżowania i zmartwychwstania należy cofnąć.

O ile? Można do tej daty dojść dwoma niezależnymi sposobami. Pierwsza droga prowadzi poprzez ustalenie daty wystąpienia Jana Chrzciciela oraz krótko potem Jezusa.

Było to według św. Łukasza w piętnastym roku panowania cesarza Tyberiusza. Objął on rządy po śmierci Augusta zmarłego 19 VIII 14 roku. „Pierwszym rokiem panowania” nazwano normalnie okres od objęcia władzy do Nowego Roku, a następne lata odpowiadały kalendarzowym. Nowy Rok wypadał w Rzymie 1 stycznia, jak u nas; wtedy rok piętnasty odpowiadałby rokowi 28. Jednak w Syrii, ojczyźnie św. Łukasza, zaczynało się rok na przełomie września i października – wtedy „rok piętnasty” panowania Tyberiusza trzeba liczyć od około 1 X 27.

Równolegle można wykorzystać informację z początku Ewangelii św. Jana. W trakcie dyskusji z Jezusem Żydzi wspomnieli, że świątynię jerozolimską budowano przez 46 lat. Otóż, budowle świątyni stojące za czasów Jezusa, o których tu mowa, zostały ufundowane przez króla Heroda, przy czym prace nad nimi trwały jeszcze przez kilkadziesiąt lat po jego śmierci. Początek budowy obliczyć można na przełom lat 20/19 p.n.e. (wynika to ze starożytnych dzieł historycznych Józefa Flawiusza i Kasjusza Diona). 46 lat budowy upłynęło na przełomie lat 27/28 n.e. Zgadza się to doskonale z obliczeniem poprzednim.

Teraz czas trwania działalności Jezusa. Czwarta Ewangelia podaje, że wspom-

niana dyskusja o świątyni miała miejsce około święta Paschy. Byłby to więc kwiecień 28 roku. Potem Ewangelia wspomina drugą Paschę – 29 rok, a wreszcie trzecią Paschę, w przeddzień której Jezus został ukrzyżowany. Był to więc rok 30.

Jest jeszcze druga droga do tej samej daty. Otóż Jezusa ukrzyżowano w piątek, zaś Pascha wypadła następnego dnia, w szabat – tak podaje Ewangelia św. Jana. Święto żydowskie Paschy miało datę stałą, dnia 15 miesiąca Nisan, a więc tylko czasami wypadało ono w sobotę. Za rządów Poncjusza Piałata jako prefekta Judei (26-36 n.e.) zdarzyło się to w latach 27, 30, 33. Rok 27 nie pozostawiały czasu na działalność Jezusa, która przecież zaczęła się już za Piałata, podobnie jak misja Jana Chrzciciela. W roku 33 trwałaby już ona nie trzy, ale cztery–pięć lat, przy czym Jezus miałby już czterdzieści lat. Ponadto w roku 33 w noc paschalną z piątku na sobotę wypadło zaćmienie księżyca, zaś Ewangelia tego wcale przy śmierci Jezusa nie notuje.

I przy tym rozumowaniu pozostaje więc tylko rok 30. Paschę obchodzono w tym roku w sobotę 8 kwietnia. Jezus został więc ukrzyżowany 7 IV 30, a pusty grób odkryto 9 IV 30.

Może się jeszcze nasunąć pytanie, czemu Wielkanoc nie wypada stałe 9 kwietnia, w rocznicę tego dnia. Otóż nasza obecna numeracja miesięcy i dni, w której tak by wypadało, pochodzi z kalendarza rzymskiego. Kościół przyjął go sporo później. Pierwsi chrześcijanie ustalili datę Wielkanocy według żydowskiego kalendarza księżycowego, to znaczy takiego, w którym miesiące liczy się od nowiu do nowiu księżyca. Święto Paschy sąsiadujące z dniami ukrzyżowania i zmartwychwstania obchodzone było w pierwszą wiosenną pełnię księżyca. Chrześcijańska Wielkanoc wypadła dzień po święcie Paschy. Ponieważ zmartwychwstanie odkryto w niedzielę, każda niedziela była dniem świątecznym chrześcijan. Żeby corocznie wspominać ukrzyżowanie w piątek a zmartwychwstanie w niedzielę, ustalono w II wieku dzień Wielkanocy na pierwszą niedzielę po pierwszej wiosennej pełni księżyca. Tak się liczy i dziś i dlatego data Wielkanocy jest zmienna.
c.d.n.

Strona Żywego Różańca

Intencje różańcowe na maj 2012 r.

Papieskie intencje Apostolstwa Modlitwy

Intencja ogólna:

Aby w społeczeństwie były promowane inicjatywy chroniące i umacniające rolę rodziny.

Intencja misyjna:

Aby Maryja, Królowa Świata i Gwiazda Ewangelizacji, towarzyszyła wszystkim misjonarzom głoszącym Jej Syna, Jezusa.

Wybory Parafialnej Rady Duszpasterskiej

J. E. Ksiądz Arcybiskup Metropolita Katowicki Wiktor Skworec zarządził w Archidiecezji Katowickiej wybory Parafialnych Rad Duszpasterskich.

W myśl „Regulaminu Parafialnej Rady Duszpasterskiej w Archidiecezji Katowickiej” podstawowym celem PRD jest współodpowiedzialne wspieranie proboszcza w działalności duszpasterskiej danej wspólnoty parafialnej.

PRD stanowi, zgodnie z kan. 536 KPK, ciało doradcze, które pod kierownictwem proboszcza parafii – w ramach ustawodawstwa diecezjalnego – pomaga wyłącznie w działalności duszpasterskiej danej wspólnoty parafialnej.

Realizując powyższe zadanie, PRD pomaga w organizacji kultu Bożego, uczestniczy w opracowaniu rocznego planu duszpasterskiego, animuje działalność grup duszpasterstwa specjalistycznego, wspiera prowadzone dzieła

apostolatu w parafii, inspirowane działalnością charytatywną, troszczy się o podejmowanie inicjatyw duszpasterskich uwzględniających zachodzące przemiany społeczno – kulturowe.

W związku z powyższym prosimy o zgłaszanie kandydatów w Kancelarii Parafialnej.



INTERCJE MSZALNE

Maj 2012

Wtorek	1 maja	Sroda	16 maja
18 ⁰⁰	W int. emerytów i starszych	18 ⁰⁰	
Sroda	2 maja	Czwartek	17 maja
18 ⁰⁰		18 ⁰⁰	R. Kędzia
Czwartek	3 maja	Piątek	18 maja
8 ⁰⁰	O powołania	18 ⁰⁰	
10 ⁰⁰		Sobota	19 maja
14 ³⁰		18 ⁰⁰	R. Swierczyńska
Piątek	4 maja	Niedziela	20 maja
18 ⁰⁰		8 ⁰⁰	
Sobota	5 maja	10 ⁰⁰	
18 ⁰⁰	R. Chrzest i Roczek	14 ³⁰	R. Grygierek
Niedziela	6 maja	Poniedziałek	21 maja
8 ⁰⁰		18 ⁰⁰	
10 ⁰⁰	I Komunia św.	Wtorek	22 maja
14 ³⁰		18 ⁰⁰	
Poniedziałek	7 maja	Sroda	23 maja
18 ⁰⁰		18 ⁰⁰	
Wtorek	8 maja	Czwartek	24 maja
18 ⁰⁰		18 ⁰⁰	R. Kawka
Sroda	9 maja	Piątek	25 maja
18 ⁰⁰		18 ⁰⁰	R. Knappek
Czwartek	10 maja	Sobota	26 maja
18 ⁰⁰		18 ⁰⁰	
Piątek	11 maja	Niedziela	27 maja
18 ⁰⁰		8 ⁰⁰	
Sobota	12 maja	10 ⁰⁰	
18 ⁰⁰		14 ³⁰	
Niedziela	13 maja	Poniedziałek	28 maja
8 ⁰⁰	R. Kołodziej	18 ⁰⁰	
10 ⁰⁰	R. Roc. I Komunii św.	Wtorek	29 maja
14 ³⁰	Fatimska	18 ⁰⁰	
Poniedziałek	14 maja	Sroda	30 maja
18 ⁰⁰	R. Kalisz	18 ⁰⁰	W int. Emerytów i osób starszych
Wtorek	15 maja	Czwartek	31 maja
18 ⁰⁰	Za + Józefa Wawrzyniaka	18 ⁰⁰	O powołania

HARMONOGRAM SPRZĄTANIA KOŚCIOŁA

Maj - Sierpień 2012

5 maj 2012	Rodzice dzieci przystępujących do I komunii świętej.
12 maj 2012	Rodzice dzieci obchodzących rocznicę I komunii świętej.
26 maj 2012	Lipińska Beata
	Krajewska Wioleta
9 czerwiec 2012	Rzepiak Danuta
	Rozmus Sabina
	Golec Aleksandra
23 czerwiec 2012	Polok Anna
	Świerczyńska Małgorzata
	Kęska Rozalia
7 lipiec 2012	Zaczek Mirosława
	Miketta Halina
	Gracyalny Danuta
21 lipiec 2012	Wesołowska Monika
	Wesołowska Bożena
	Słowicka Iwona
4 sierpień 2012	Rożek Aniela
	Bubała Anna
	Mazur Barbara
18 sierpień 2012	Michalska Krystyna
	Majowska Dorota
	Kamińska Gabriela

**Jeżeli danej grupie podany termin nie odpowiada to proszę zamienić się między grupami we własnym zakresie
(pełny harmonogram obejmujący wszystkie grupy znajduje się w gablotce z ogłoszeniami parafialnymi)**

Kącik kulinarny: Ciasteczka ryżowe

Składniki:

- 250 g kleiku ryżowego
- kostka margaryny
- 3 jaja
- szklanka cukru
- 3-4 łyżeczki wiórków kokosowych
- cukier waniliowy
- łyżeczka proszku do pieczenia
- dżem lub konfitury

Sposób przygotowania:

Z podanych składników zagnieść ciasto. Uformować z niego kulki wielkości orzecha włoskiego, ułożyć je luźno na blaszce. W każdej kulce zrobić wgłębienie (najlepiej palcem). Upiec ciasteczka na jasnożółty kolor (ok. 15 min w

180°C. Wyjąć z pieca i do każdego wgłębienia włożyć trochę dżemu lub konfitur.



Kącik humoru

Przyszedł chłop do restauracji i obstalował se parówki i żymłę. Kelner przyniósł, a chłop patrzy na talerz i pado:

- Co to? Zmniejszyliście porcje?
- Nie, ino robiliśmy remont i wstawiliśmy większe stoły, to sie tak teraz wszystkim będzie zdrowało.

*

Do restauracji w Bytomiu przyszedł taki fajny młodzik. A w kącie siedzieli przy piwie górnicy. No i ten młodzik pyto sie kelnerki czy może dostać dwa krepki, no ale on pedziół po gorolsku "pączki". I ta kelnerka przyniosła mu te pączki. A on jej na to:

- Za te dwa pączki Całuję panią w rączki.

To spodobało się kelnerce i pyto go czy by jeszcze czegoś nie chciół.

- No to dwa ciasteczka proszę. - Kelnerka przyniosła a on jej tak:

- Za te ciasteczka całuję panią w usteczka.

A ci górnicy przy piwie to ino słuchali, ale jeden nie wytrzymał i pado na głos:

- Panie, a możebyście se i zupełnie obsztalowali!

*

Roz w sądzie skarżyli takiego jak to padają recydywistę. Sędzia tak patrzy na niego i rzekł:

- Jak widać to musicie być zepsułym człowiekiem. W jakim to towarzystwie sie wychowali i obracali?
- No wiedzą, od młodości mom ino z sędziami i adwokatami do czynienia!

*

Przyszli roz z powiotu tacy panowie i pytają gospodarza, wila mu krowa dziennie mleka daje?

- A będzie z 15 litrów!
- A co z tym robicie?
- 5 litrów w doma zostaje a 15 sprzedowomy spółdzielni.

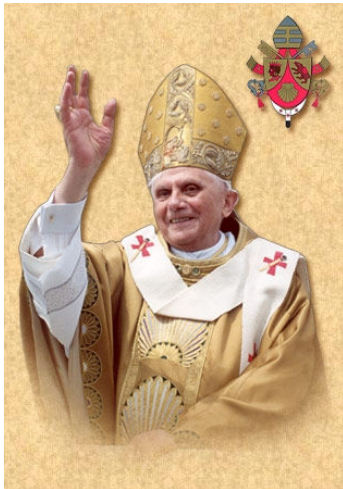
Prawo do wolności religijnej jest ściśle związane z godnością każdego człowieka

29 IV 2011 — Przesłanie z okazji 17. sesji plenarnej Papieskiej Akademii Nauk Społecznych (Fragmenty)

.../ Jak zwracałem uwagę przy różnych okazjach, zachodnia kultura chrześcijańska jest wciąż głęboko zakorzeniona; w tej właśnie kulturze zrodziła się i rozwinęła wolność religijna, i w dalszym ciągu wspiera ona zagwarantowaną przez konstytucję wolność religijną i wolność wyznania, którą cieszy się dzisiaj wiele narodów. W niemałym mierze ze względu na to, że wolności te były systematycznie negowane przez XX-wieczne reżymy ateistyczne, zostały one uznane i wpisane przez wspólnotę międzynarodową do Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka Organizacji Narodów Zjednoczonych. Dzisiaj te podstawowe prawa ludzkie są znów zagrożone przez postawy i ideologie, które mogą utrudniać swobodne dawanie wyrazu religii. W związku z tym obrona i promocja prawa do wolności religijnej i do wolności wyznania stanowią wyzwanie, któremu należy znów stawić czoło w naszych czasach. Z tego względu jestem wdzięczny Akademii za wkład w tę debatę.

W naszą ludzką naturę głęboko wpisane jest pragnienie prawdy, sensu oraz otwarcie na transcendencję. Sama nasza natura skłania nas, byśmy zabiegali o to, co ma największe znaczenie dla naszego życia. Wiele wieków temu Tertulian ukuł wyrażenie *libertas religionis* (por. *Apologeticum*, 24, 6). Podkreślał

on, że Boga należy wielbić w sposób wolny i że religia ze swej natury nie dopuszcza przymusu «*nec religionis est cogere religionem*» (Ad *Scapulam*, 2, 2). Skoro człowiek jest obdarzony zdolnością do wolnego wyboru w świetle prawdy, a Bóg oczekuje od człowieka wolnej odpowiedzi na swoje wezwanie, to trzeba uznać, że prawo do wolności religijnej jest ściśle związane z podstawową godnością każdej osoby ludzkiej, podobnie jak wpisane jest w naturę otwarcie ludzkiego serca na Boga. Autentyczna wolność religijna pozwoli bowiem człowiekowi na zrealizowanie się w pełni, a zatem przyczyni się do wspólnego dobra społeczeństwa.



Sobór Watykański II, świadomy przemian, jakie nastąpiły w kulturze i społeczeństwie, przedstawił odnowione podstawy antropologiczne wolności religijnej. Ojcowie soborowi stwierdzili, że wszyscy ludzie «przez własną naturę są przynaglani i moralnie zobowiązani do poszukiwania prawdy — przede wszystkim religijnej» (*Dignitatis humanae*, 2). Prawda nas wyzwala (por. J 8, 32), i to właśnie tej prawdy należy w sposób wolny poszukiwać i ją przyjmować. Sobór wyjaśnił też dokładnie, że ta wolność jest prawem, które każdej osobie przysługuje w sposób naturalny, a zatem musi być też chronione i wspierane przez prawo cywilne. /.../

BIULETYN PARAFIALNY

RZYMSKOKATOLICKIEJ PARAFII p.w. M. B. Częstochowskiej

Redaktor Naczelny: Ks. Proboszcz Antoni Cebula

Redaktor Techniczny: Grzegorz Bubala

Adres redakcji: ul. Jesionowa 11, 43-190 Mikołów Śmiłowice, tel.: (032) 226 14 65

E-mail: smilowice@katowice.opoka.org.pl

strona internetowa: www.parafia-smilowice.katowice.opoka.org.pl

(Pismo przeznaczone na wewnętrzny użytek parafii)